

Wysokie bezrobocie wśród młodych osób nie jest tylko polskim problemem. Według danych Międzynarodowej Organizacji Pracy (ILO) na koniec 2009 r. z 620 mln osób w wieku 15-24 lat aż 81 mln (13 proc.) pozostawało bez pracy. W Polsce statystyki są jeszcze gorsze. Czy mamy do czynienia ze straconym pokoleniem?

Według ostatnich danych GUS w czerwcu 2010 r. osoby w wieku do lat 24 stanowiły aż 21,3 proc. bezrobotnych. Następne 29,6 proc. to ludzie między 25 a 34 rokiem życia. „Z jednej strony przedsiębiorstwa, które muszą redukować zatrudnienie, często rezygnują ze współpracy właśnie z młodymi pracownikami, traktując ich jako najsłabiej wykwalifikowanych. Z drugiej strony, pracodawcy chętnie wymieniają drogie specjalistów na młodych, energicznych i tańszych pracowników. Sytuacja gospodarcza w Polsce się stabilizuje, ale trudno przewidzieć jaką strategię personalną obiorą przedsiębiorcy. Dlatego też, młodzi ludzie powinni jak najszybciej rozpocząć swoją karierę zawodową, już na studiach zdobywając potrzebne doświadczenie” - mówi Anna Brzezińska ze Start People, Agencji Pracy i Doradztwa Personalnego.

Przyczyny wzrostu bezrobocia wśród młodych osób upatruje się głównie w niedostosowaniu systemu edukacji do potrzeb rynku pracy. Zwracają na to uwagę eksperci OECD, rekomendując Polsce przede wszystkim dopasowanie profilu wykształcenia do potrzeb rynku, identyfikowanie i usuwanie systemowych barier dla rozwoju i aktywizacji młodych osób. „Niezmiennie ważne jest przekazywanie młodym ludziom praktycznej wiedzy na temat poruszania się na rynku pracy, realiów biznesowych, kultury pracy i funkcjonowania wewnątrz danej struktury organizacyjnej. Staramy się szerzyć właśnie takie podejście organizując szkolenia przeznaczone dla młodych, współpracując z uczelniami i uczestnicząc w wydarzeniach wspierających praktyczną edukację” – mówi Anna Brzezińska.

Jednak uczelnie, które dostosowują program studiów do aktualnych potrzeb rynkowych to wciąż rzadkość, a prywatne inicjatywy szkoleniowe to kropla w morzu potrzeb. Niezbędne jest opracowanie ogólnopolskiej strategii dotyczącej możliwych dróg aktywizacji zawodowej bezrobotnych. Obecnie stopa bezrobocia młodych do 24 r. ż. wynosi 23,1 proc. Natomiast według szacunków Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych w latach 2011-15 sytuacja ta będzie się pogarszać. W tym okresie młodych bezrobotnych może być ponad 3 miliony. „Jeszcze większym problemem jest bierność zawodowa. Obecnie grupa młodych w wieku 15-24 nie myśląca nawet o podjęciu pracy to już ponad 3 miliona osób! Oficjalne rządowe czy też unijne projekty wspierające młodych na rynku pracy nie przynoszą jeszcze namacalnych efektów, ale należy zacząć aktywnie przeciwdziałać temu problemowi. Historia zna już podobne przypadki – kiedyś wyciągano ludzi z analfabetyzmu, teraz powinniśmy prowadzić szeroko zakrojoną akcję pracy u podstaw skupioną na praktycznej edukacji zawodowej” – mówi Anna Brzezińska.

VISION GROUP